

Kurier szczęciński

8
stron



PONIEDZIAŁEK, 14 KWIECIA 1986 ROKU

Nr 72 (12 454)

Rok założenia 1.45

Nakł. do: 80 000 egz.

Cena 8 zł



„Trzymamy straż nad Odrą — rzeką pokoju”

- Patriotyczna manifestacja w Szczecinie
- Spotkanie pokoleń w Siekierkach

PRZEZ trzy minione dni Szczecin był miejscem patriotycznej manifestacji młodzieży. Tak jak przed czterdziestu laty, w tym samym miejscu odbywała się ona pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą”. Akcentem niezwykle dziś istotnym był apel o utrzymanie pokoju na świecie.

Zjazd Miejski Ligi Kobiet Polskich

W MINIONĄ SOBOTĘ (12 km.) obradował w Szczecinie Zjazd Miejski Ligi Kobiet Polskich. Kończący 4-letnią kadencję (Dokończenie na str. 2)

N PAM

Sesja studenckich kół naukowych

W POMORSKIEJ Akademii Merytorycznej odbyła się kolejna, XX Uzczeńska Sesja Studenckich Kół Naukowych. Wyniki swoich dotychczasowych opracowań przedstawiły (Dokończenie na str. 2)

W Zespole Szkół Ekonomicznych Nr 2

- Koncert w „Kerabiu”
- Sympozjum o wychowaniu

DOROCZNY koncert dla rodziców uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2 stał się w ub. piątek piękną panoramą dorobku artystycznego i wych. (Dokończenie na str. 2)

DO naszego miasta przybyli młodzi ludzie z całej Polski, a także delegacje związków młodzieży z zaprzyjaźnionych ze Szczecinem miast i okręgów: Białystok, Łódź i Rostok. Licznie stawili się weterani walki i pracy — uczestnicy historycznych wydarzeń sprzed czterdziestu lat w Szczecinie, uczestnicy pamiętnego zlotu.

W piątek, 11 bm., w Czerwo-

W sobotę — kolejne spotka-

To była ciekawa impreza

Udany weekend z komputerem i wideo

JUŻ na samym wstępie możemy się pochwalić, że sobotnio-niedzielną impreza w Zamku udala się i wszystko przebiegło tak, jak zaplanowaliśmy. Na weekend z komputerem i wideo przyszła w większości młodzież a także dzieci — najmłodszy entuzjasta nowoczesności. Mamy nadzieję, że nie wyszli zawiedzeni...

JUŻ na parterze w Sali Księcia Bogusława, która zajęła Morski Ośrodek Kultury, na trzech monitorach można było oglądać programy rozrywkowe, a na dużym ekranie — wideo idole światowej estrady. Na I p. w Sali Świętoborzczyków przed mo-

nitarami gromadzili się od początku najmłodszy oglądając kolorowe bajki. Widzieliśmy, że podobali się one też dorosłym. Obok urządzili swoje stanowiska komputerowe uczniowie Technikum Mechaniczno-Ener-

(Dokończenie na str. 8)

Z udziałem M. Orzechowskiego

Stoczniowa dyskusja nad programem na X Zjazd PZPR

WCZORAJ w Dziwnówku, w ośrodku Stoczni Szczecińskiej zakończone zostało seminarium aktywność związkowego i partyjnego. W ostatnim dniu jego trwania z uczestnikami seminarium spotkali się członkowie Komisji Zjazdowej: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister s raw zagranicznych Marian ORZECHOWSKI, Stanisław MISKIEWICZ — I sekretarz KW PZPR w Szczecinie, Jerzy MAJKA — redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, Antoni WRÓBEL — sekretarz KW PZPR w Płocku oraz Leopold CHOJNACI, brygadista w Zespole Portowym Szczecin—Świnoujście. Obecny był także wojewoda szczeciński Stanisław MALEC.

OTWIERAJĄC wczorajsze spotkanie przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Stoczni Szczecińskiej Ludwik Gracel powiedział m. in.:

— Spotkaliśmy się z wyrazami zdziwienia, iż my związkowcy organizujemy spotkanie poświęcone programowi na X Zjazd PZPR i Tezom Zjazdowym. Przecież program to nie tylko sprawa dla członków PZPR. To program nad którym dyskutują wszyscy. To program naszego narodu na najbliższe lata, aż do momentu wejścia w XXI wiek.

Zenon Pyda, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Stoczni Szczecińskiej — delegat na X Zjazd — przedstawił ośmiom spotkaniom obszerną informację na temat zakończonej w stoczni dyskusji na temat programu. Natomiast Stanisław Ozimek — naczelny dyrektor stoczni mówił o sytuacji gospodarczej zakładu, a

(Dokończenie na str. 2)

Wizyta Z. Messnera w Cześćotawacji

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie przewodniczącego rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Lubomira Strougala, dziś w godzinach porannych udał się do CSRS z oficjalną, przyjacielską wizytą prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner.

Obradowało Plenum KM PZPR

W UB. piątek obradowało po raz 16 w obecnej kadencji Plenum Komitetu Miejskiego PZPR w Szczecinie. Uczestnicy posiedzenia przedyskutowali i przyjęli materiały na zbliżającą się (19 bm.) Miejską Konferencję Przedzjazdową.

70 rocznica urodzin

Wojciecha Żukrowskiego

WOJCIECH ŻUKROWSKI — wybitny pisarz i działacz, Budowniczy Polski Ludowej poseł na Sejm, prezes Związku Literatów Polskich obchodzi dziś 70 rocznicę urodzin. Ten znakomity prozaik, reportażysta, eseista, scenarzysta filmowy, autor książek dla młodzieży debutował jeszcze przed wojną. Długo należał do grona naszych najpoczytniejszych autorów, a jego twórczość znana jest szeroko nie tylko w kraju, ale również — dzięki licznym przekładom — poza jego granicami. W swej prozie niejednokrotnie powracał do doświadczeń wojennych, a jego utwory poświęcone bohaterstwu żołnierza polskiego go stanowią jedną z najpiękniejszych kart naszej literatury.

Zmiana cen opału i energii

WARSZAWA PAP. Jak informuje Ministerstwo Finansów, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami — oraz ustaleniami Centralnego Planu Roczego na 1986 r. od 16 kwietnia br. podwyższa się urzędowe ceny detaliczne węgla, koksu, gazu energii elektrycznej oraz opłaty za ogrzewanie mieszkań i ciepłą wodę dostarczaną do mieszkań.

Cena detaliczna węgla grubego w I gatunku podnosi się z 2 400.— zł do 3 300.— zł za tonę. Ceny niższych gatunków

węgla wzrosną w mniejszym stopniu. Cena np. miału rośnie z 1 200.— zł do 1 450.— zł za tonę.

Cena gazu wysokometanowego podwyższa się o 50 gr. (z 1 350 zł do 4.— zł za 2 m sześć.). (Ciąg dalszy na str. 2 i 3)

Propagandowa ofensywa USA przeciw Libii

WASZYNGTON PAP. Jak donosi Agencja Reutersa, prezydent Reagan ma przedyskutować ze swymi doradcami z krajowej Rady Bezpieczeństwa ewentualność podjęcia kroków wojskowych przeciwko Libii.

W ofensywie propagandowej przeciwko Libii, prowadzącej prowokacja o charakterze militarnym, USA głosem pomocnika sekretarza stanu Johna Whiteheada wystąpiły w mediach z zarzutami jakoby Libia przygotowywała ataki terrorystyczne przeciwko placówkom amerykańskim. Pogład taki wyraził (Dokończenie na str. 3)

W Zagrzebiu

Proces zbrodniarza wojennego

BELGRAD PAP. W stolicy Chorwacji — Zagrzebiu rozpoczyna się dziś proces hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, Andrija Artukovića, oskarżonego o udział w akcjach wymordowywania tysięcy Serbów, Żydów i Cyganów w niemieckim państwie chowackim, kolaborującym z Niemcami.

Powstała Rada Zakładowa Pracowników Kultury i Sztuki Religijnej

OD niedawna w Szczecinie działa Rada Zakładowa Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki Religijnej. Organizacja ta (Bęgo...)

Zajmujemy się problemami socjalnymi. Związek utrzymuje się z działalności wydawniczej, m.in. wydaliśmy kalendarz, karty świąteczne, przygotowujemy edycje śpiewników, tłumaczenia z angielskiego...

Z informacji przewodniczącego wynika, że w obrębie związku wszyscy proboszczowie parafii jak też biskupi - ordynariusze zostali zawiadomieni specjalnym listem o sprawie...

Zjazd Miejski Stoczniowa dyskusja

(Dokończenie ze str. 1)

cja, a utworzony w maju 1982 roku w wyniku reorganizacji i rozwinięcia Zarząd Miejski LKP zobowiązany został przez akty...

Przypominamy, iż w Szczecinie działa 55 kół zakładowych LKP. Liczba zaś członków sięga 2,5 tys. osób. Najprężniejsze zakładowe kółka działają w WPKM, Stoczni Remontowej "Gryfa", FMS "Polmo", WPEC, "Danie" i "Odrze".

OPROZC działa wynikających z ustalonego przed 4 lata programu ognia LKP czynnie włączyli się w kampanie wyborczą do rad narodowych i samorządu mieszkaniowego oraz w okresie wyborów do Sejmu PRL.

(Dokończenie ze str. 1)

razd Miejski LKP. Poradnia społeczno-prawna czynna jest w każdy poniedziałek w godz. 13.30 - 17.30, a porad udziela się bezpłatnie. Bez plany jest także udział w szkoleniach, spotkaniach i prelekcjach z psychologami, lekarzami i pedagogami.

W dyskusji mówiono przede wszystkim o tym, jak trudno rozwijać aktywność społeczną kobiet w sytuacji, gdy pracą, dom i wychowanie dzieci pochłaniają masę czasu. Z tym większym więc uznaniem do dotychczasowego dorobku aktywistów odnosiła się uczestnicząca w obradach przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego LKP Donicela Mazurkiewicz...

W PROGRAMIE działania na najbliższą kadencję zawarto m.in. dalsze wzbogacenie treści i metod pracy ideowo-wychowawczej, pomoc w rozwiązywaniu życiowych problemów kobiet i ich rodzin, liczebny wzrost organizacji oraz podniesienie aktywności społeczno-politycznej kobiet.

(mg)

Sesja studenckich kół naukowych

(Dokończenie ze str. 1)

m. in. kółka naukowe działające przy Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej, Katedrze i Zakładzie Biochemii przy Zakładzie Histologii i Embriologii, Klinice Gastroenterologii, Klinice Endokrynologii i Chorób Przemiany Materii, Klinice Hematologii, Neurochirurgii, Ginekologii Operacyjnej, a także zaproszeni goście z NRD, Węgier i Bułgarii.

Tematami obrad były m. in. zagadnienia związane z wczesnym wykrywaniem procesów nowotworowych, określenie ilości fluoru w wodach pitnych z różnych rejonów Pomorza Zachodniego i wpływ substancji mineralnych zawartych w wodzie na częstotliwość występowania nowotworów...

(pc)

Spóźnione bociany

WALBRZYCH PAP w kilku zakładach woj. walbrzyskiego, m. in. w okolicach Świnicy i Ząbkowic Śląskich, pojawiły się w gniazdach bociany. Przyleciały one do tej części województwa Śląska nieco później niż w ubiegłym roku.

(Dokończenie ze str. 1)

także o perspektywach zaopartniwo-kooperacyjnych. Dyr. Ozimek stwierdził, iż w dniu dzisiejszym Stocznia Szczecińska posiada obłożone moce produkcyjne na najbliższe 30 miesięcy. Ale istnieją jeszcze możliwości przyjęcia do realizacji zleceń np. z II strefy płatniczej.

NASTĘPNIE wywiałają się dyskusja. Pomiedzy niektórymi pytaniami, czy też stwierdzeniami, do dyskusji włączali się goście - członkowie Komisji Zjazdowej, Edward Brzozowski z Wydziału Wielkich Maszyn Kadubawia stwierdził, iż linia odnowy sprawdzi się w praktyce. Jest to widoczne. Zdaniem dyskusyjanta sytuacja społeczno-gospodarcza Polski pozwoliła uległa stabilizacji. Człowiek, Kurek z Wydziału Elektrycznego mówił o swoich odczuciach na temat udziału Polaków w światowych politycznych politycznych, w tym w działaniach na rzecz utrzymania pokoju i rozbrojenia.

Uzyskaniem tej wypowiedzi stał się momentem wyjątkowym w Orzechowskiego, który stwierdził m. in.:

"OD 40 lat zasady naszej polityki zagranicznej są niezmiennalne. Jej treści zawarte zostały w dwóch dokumentach: w deklaracji ideowej PPR i w Manifestie PRL. Jedyną naszą pryncypia przez cały czas stosowaliśmy elastycznie z uwzględnieniem sytuacji światowej. Do dnia dzisiejszego w wieloletnich rozmowach z naszymi partnerami politycznymi inicjatywami: planie Rapackiego czy też planie Gomułki. Jednym z tym, jaka będzie czy też jest, nasza postawa w świecie decydujemy my sami. Z opinia o nas - jeszcze do niedawna chociażby w Europie - ulegała znacznej poprawie, odczytamy w osobiste leżące przez ostatnie 5 miesięcy do różnych krajach. Europan, jedyną naszą pryncypia kwestie Polski Tam wiedza, że nas ignorować nie można".

Z DUŻYM krwiotężem o zawartym w programie temacie: „budownictwo mieszkaniowe” mówiła Alicja Belyńska. Od lat stał się ono problemem z którym nikt nie potrafił się uporać. Zwrócić uwagę na programie i Teżach wielkość - zdaniem dyskusyjanta - są nierelalne. Będziem wielkość rocznego przyrostu mieszkań w całej Polsce jednoznacznie wykluczyła osiągnięcie przez nas budownictwa mieszkaniowego rzędu 300 tysięcy lokali rocznie. Dlatego w naszym kraju nie potrafiliśmy budować 200 tys. mieszkań a działaliśmy przedsięwzięcia budowlane oscylując w granicach 90 tys. mieszkań i mała liczebność planów na powyższy plan w trakcie wczorajszej dyskusji padło także stwierdzenie iż nierelalnym byłoby założenie, że osiągnięcie budownictwa indywidualnego w wyniku którego ma powstać domek za 3 czy 5 mln zł. Mówiąc na to nie ma szans. Chociaż to nie jest nie założenia kredytowe.

Wojewoda Stanisław Malec na wiazuł od tego wystąpienia powiedział, iż w dniu dzisiejszym realizacja zabiegów obecnej 5-letki w której mamy wybudować 1150 tys. mieszkań już teraz napotyka na ogromne trudności materiałowe i inne.

Adam Waza wskazał na potrzebie stałego wzrostu eksportu przy jednoczesnym wzroście burokracji, która to przedsięwzięcie skutecznie hamuje. Mówił także o stałym wzroście sprawozdawczo-

ści. A miała być tylko sprawozdawczość GUS... Zaopatrzenie rynku i konsekwencje działania. O tym mówił Adam Wojtalik. Jego zdaniem w wielu dziedzinach nie widac konsekwencji postępowania.

STANISŁAW MIŚKIEWICZ powiedział wczoraj iż dyskusja nad programem to nie tylko zważenie się do sprawy dnia dzisiejszego. Jeżeli dzisiaj nie podejmemy określonych decyzji, wydatków a często i wyrzeczeń to za 5 czy 10 lat w wielu odcinkach nastąpi regres z którego trudno będzie wyjść. Michał Turowski mówił o potrzebie podnoszenia prestiżu zawodu nauczyciela-wychowawcy czy oraz o konieczności tworzenia świeckiego frontu wychowawczego. Mówił też o postawach obserwowanych wśród nauczycieli szkół podstawowych, średnich czy też akademickich.

Natomiast Jerzy Majka postawił pytanie: czy nie za często oglądamy się wstecz? Czy nie za bardzo lubimy rozpamiętywać nasze niedoskonałości? Wczorajsze spotkanie zakończone zostało wystąpieniem Mariana Orzechowskiego, który mówił o związku dyskusyjanta z programem na X Zjazd PZPR z perspektywami naszego kraju po XXI wiek sięgając. Mówił także o przemianach jakie na przestrzeni minionych 5 lat zaszły w kraju, a także w samej partii, która odzyskała wiarygodność, autorytet i kierowniczą rolę w państwie.

M. CZEKAŁA

W Szczepieszynie

Sensacyjne odkrycie

ZAMOŚĆ PAP Podczas prac przytwarzających do remontu zabytkowej cerkwi w Szczepieszynie (woj. polski) pod XIX-wieczną na polichromia odkryto doskonałe zachowana renesansowa polichromie z XVI stulecia. Przeprowadzono na razie jedynie badania sondazowe i polichromia nie została jeszcze odsłonięta, ale jak orzekli rzeczoznawcy przewidziane jest to jedna z najbliższych zachowanych form dawnych malowideł ściennych w Polsce.

Komunikat PAGARTU

JAK informuje Polska Agencja Artystyczna PAGARTu planowane na kwiecień br. wstępną orkiestrę filharmonii z Tel-Awivu zostały na prośbę strony izraelskiej przeniesione na rok 1987. Podwójnym jest zbliżenie terminów z odbywającym się właśnie w kwietniu i Świątelnym Konkursu Pianistycznym im. Artura Rubinsteina. Orkiestra filharmonii izraelskiej została zobowiązana do wzięcia udziału w tym konkursie.

Koncert w „Korabiu”

(Dokończenie ze str. 1)

wawczego szkoły, ważnym wydarzeniem w jej życiu. Gościnnie „Korab” przyjął w swoje podwoje wszystkich uczniów, gromadnie przyszli rodzice, przedstawiciele zakładów patronackich. Przybyli przedstawiciele władz politycznych z sekretarzem KW PZPR Czesławem Uściwimowiczem i władz administracyjnych z wicewojewodą Tadeuszem Kłuką. W koncercie uczestniczyli konsul CSRS Milan Spacil oraz delegacja z Praskiej Szkoły Ekonomicznej, z którą ZSE nr 2 od dawna współpracuje.

GOŚCI witała już w hoku wspólnie wystąpił par uczniów: Gorbeline, makramy, hafty, prace plastyczne. Scena „Korab” mieniła się kolumną, symbolizującymi ją zająca postawione w szkiełko. Było ich dużo, bo też wachlarz form pracy z uczniem jest w ZSE nr 2 szeroki.

Gośćmi oklaskami przyjmowane były prezentacje żeńskiej Orkiestry Dętej „Olimpia”, chóru szkolnego, Zespołu Werbli i Fanfar „Tak ty” kółka recytatorskiego zespołu wokalnego Kółka Łąg i Morskiej i XI Drużyny Szaraków z XXXI Szkoły oraz im. gen. Mariusza Zaruskiego oraz Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Szczecińskiej „Krag”.

„Krag” znany jest szczecinianom z wielu pięknych popisów m. in. w kolejnych „Gryfiadach”. Działła od 1980 roku i prowadzi go od początku Dobrosława Ślupsińska, która jest obecnie dyrektorem zespołu - dwukrotnego laureata Złotej Jody na festiwalu w Kleckach. Od 1984 roku „Krag” powiększył się i przyjął zobowiązującą nazwę Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Szczecińskiej, prezentując z temperamentem polskie tańce ludowe oraz morskie re regionalne. Jego trzon stanowią nadal uczniowie ZSE nr 2 oraz Technikum Mechaniczno-Energetycznego, ale tańczą już w nim, grają i śpiewają utalentowani uczniowie szkół podstawowych i średnich Szczecina. „Krag” stał się bowiem Ośrodkiem Pracy Pozaszkolnej przy ZSE nr 2.

„Jako, że wernie od lat Szczecinowi służy i dorobek kulturalny Pomorza Zachodniego pomnaża, zasługując na najwyższy szacunek i uznanie. Jako, że miasto Szczecin 11 kwietnia Anno Domini 1986 r. pod swoje opiekę skieruje dla zespołu przyjmując i po objawieniu patronatowej obsłudze, co niniejszym podpisem potwierdzam”. Tak więc prezydent miasta Ryszard Rokiewicz przejął opiekę nad „Kragiem” i uzmysłił jego imieniu na koncercie wiceprezydent Bogdan Krupa. Nastąpiło też uroczyste podpisanie umowy o współpracy „Kragu” z Centrum Kultury Młodzieży „Główny”, mającej na celu stworzenie lepszych warunków dla rozwoju zespołu i szerszego jego wykorzystania dla

potrzeb kulturalnych regionu i kraju.

Miłym momentem koncertu było wręczenie dyplomów o najwyższym uczciwym i laudowanych ich rodzicom z ZSE nr 2 prym wiodą: Agnieszka Matuzak, Małgorzata Lesniak, Dorota Markiewicz, Kamila Kądzierzak, Marlena Matuzak, Wioletta Drzyga, Dorota Kozłowska, Sylwester Frydych, Zofia Sawicka. Gratulujemy.

KONCERTOWI przysłuchawali się również uczestnicy odbywającego się właśnie w szkole ogólnopolskiego sympozjum na temat „Ciekawości realizacji celów wychowania w szkołach zawodowych”.

Następnego dnia w dyskusji wysoko ocenili poziom popisów młodzieży i ogrom pracy wychowawczej kadry pedagogicznej ZSE nr 2. Koncert był najlepszą ilustracją dobrej realizabilności wychowawczej wśród młodzieży.

— Szkoła, do której przyjechalismy, jest wrocem — powiedział jeden z uczestników. Z tego wrocza powinniśmy czerpać i w miarę możliwości wprowadzać to u siebie tym bardziej że są to działania nie wymagają specjalnych środków finansowych.

Organizatorami dwudniowego sympozjum byli: Instytut Kształcenia Zawodowego, Kuratorium Oświaty i Wydziałowa w Szczecinie oraz ZSE nr 2. Uczestniczyli w nim dyrektorzy szkół zawodowych z całej Polski, pracownicy ośrodków doskonalenia nauczycieli, przedstawiciele Kuratorium Oświaty i Wychowania w Szczecinie oraz pedagodzy ZSE nr 2. Sympozjum prowadzi dyrektor Instytutu Kształcenia Zawodowego prof. dr hab. Stanisław Kacor. Służyło ono głównie problemom związanym z działalnością wychowawczą w szkółnictwie zawodowym.

(tur)

Radiowa akcja „W zasięgu ręki”

STUDIO BAŁTYK zaprasza słuchaczy do dyskusji nad problemem wykorzystania czasu pracy. Repertoryjnie najbardziej ciekawych będą obserwowane początek pracy w różnych zakładach — jej przebieg w przemyśle, handlu, komunikacji, służbie zdrowia, budownictwie. Interesuje nas też czas przebiegu nam przez palce, dlaczego tyle go marnujemy, co możemy zrobić, aby poprawić w tym zakresie sytuację. Czy 4 dni tygodnia — funkcjonuje jeszcze pojęcie „szwajskiego poniedziałku”? Będziemy się przyglądać organizacji pracy. Od jej prawidłowego przebiegu zależy wyznik nie tylko jednego przedsiębiorstwa. Właściciwa organizacja i efektywnie wykorzystany czas pracy to przecież najważniejsze polki sukcesowe. Studio Bałtyk zaprasza do rozmowy na ten temat — telefon 23-09-50 czynny jest do godziny 8.00.

Zmiana cen

(Dokończenie ze str. 1)

Odpowiednio do wartości opalowej wrosną ceny innych rodzajów gazu. Cena gazu propan-butan w butlach 11 kg rosła do 352.— zł do 440.— zł za butle.

Cena energii elektrycznej podnosi się o 40 gr. (z 2,20 zł do 2,60 zł za kilowatogodzinę).

Uwzględniając potrzeby produkcyjne rolnictwa, szczególnie hodowli trzody chlewnej i produkcji mleka oraz jej opłacalności, na wniosek Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, opłatę za energię elektryczną w taryfie nocnej podnosi się tylko o 10 gr. (z 1,20 zł do 1,30 zł za kWh).

Równocześnie wprowadza się postanowioną w ubiegłym roku i odroczone na rok bieżący decyzje o podniesieniu opłat za centralne ogrzewanie mieszkańców z 5,50 zł do 8.— zł i za ciepłą wodę z 2.— zł do 3.— zł za 1 m kwadrat. powierzchni użytkowej mieszkania.

Osoby, które nie wykorzystają limitów opalowych na sezon ogrzewczy 1985/86 będą mogły kupować węgiel i koks do ogrzewania mieszkań po nie podwyższonych cenach w terminie do 31 sierpnia br. Zakup tego węgla nie będzie wliczany do limitów opalowych na sezon ogrzewczy 1986/1987.

Również w terminie do 31 sierpnia br. będą mogli kupować węgiel po nie podwyższonych cenach rolnicy, którzy do dnia podwyżki cen nie wykupili opalu, należnego im na podstawie umów kontraktacyjnych. Jeśli osoby, które nie wykorzystają limitów zakupu opalu na sezon ogrzewczy 1985/1986 oraz rolnicy, którzy do dnia podwyżki cen nie wykupili opalu należnego im na podstawie umów kontraktacyjnych zrezygnują z uprawnień do zakupu węgla lub koksu, mogą w zamian otrzymać ekwiwalent pieniężny, w kwocie 2.400.— zł za każdą tonę opalu.

W celu złagodzenia skutków podwyżki cen opalu i energii dla ludności o najniższych dochodach zwłaszcza rencistów, emerytów oraz osób otrzymujących zasiłki z pomocy społecznej, podjęto decyzję o zwiększeniu środków finansowych przeznaczonych na jednorazowe świadczenia z pomocy społecznej. Terenowe jednostki opieki społecznej rozdziela te środki wśród osób najbardziej potrzebujących pomocy.

Na wniosek Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych postanowiono także zwiększyć środki na fundusze socjalne w zakładach pracy przeznaczając je na udzielenie pomocy dla pracowników, emerytów i rencistów w celu wyrównania im wzrostu kosztów utrzymania wynikającego z podniesienia cen opalu. Z tej formy pomocy będą mogły skorzystać też rodziny, w których dochód na osobę (liczony tak samo jak przy przynależaniu

Kalejdoskop sportowy

W STAREJ MIŁOSNIE odbyły się zawody we Wschodnim Konkursie Konia Wierzchowego. Zwyciężył Piotr Piasecki na „Amatorze”, 6 lokację wywalczył Bogusław Jarecki z Dragona No Wielkie na „Grocie”.

ZESPÓŁ Broce Stara Zagora został pikarskim mistrzem Bułgarii.

POLSKIE siatkarki pokonały w Gdańsku przez Peruwianki 3:0.

W NASZYM kraju przebywa delegacja Komitetu organizacyjnego pikarskich MS z Montevideo.

W TOWARZYSKIM meczu pikarskim, drużyna do lat 17, NRD zremisowała (u siebie) z Polską 0:0. W naszej drużynie grał Jacek Czyżo z Poznania.

JAK oświadczyli działacze FC Zurich, z klubem tym podpisał 3-letni kontrakt reprezentant CSRS pikarz praskiego Spartaka — Jan Berger.

POLSKI szachista Robert Kuzniński wygrał międzynarodowe turnieje w Oakham (Wielka Brytania).

NASI żużlowcy dwukrotnie pokonali w towarzyskich spotkaniach w kraju — Szwecję 6:4 i 13:5.

W MECZU o pikarski superpuchar ZSRR Dynamo Kijów zwyciężyło w Kijowie, w obecności 80 tys. widzów. Szachtora Donieck 5:3 po rzutach karnych.

W PIERWSZYM spotkaniu półfinałowym Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn, Wybrzeże Gdańsk przegrało w Madrycie z Atlético 21:24 (12:12).

ZSRR pokonał 9:5 Węgry w finale turnieju o „Szabie Wołodyjowskiego”. W meczu o III miejsce Polska I wygrała z Bułgarią 9:6. W finale międzynarodowego turnieju szachistów w Warszawie Marco Marin (Włochy) wygrał z Siergiejem Koriaszkinem (ZSRR) 10:7.

„Trzymamy straż”

(Dokończenie ze str. 1)

złotu wzięli udział w międzynarodowym seminarium pod hasłem „Młodzi na rzecz pokoju”. Postanowiono wyśledzić apel o krzewienie idei pokoju, rozbrojenia i współpracy młodzi.

„W swoim rozwoju ludzkość doszła do momentu, w którym decydują się jej dalsze losy. W erze nuklearnej konflikt zbrojny nie rozwiąże problemów. Wojna jądrowa byłaby klęską wszystkich ludzi. W wspólnych sytuacjach nie ma logicznej alternatywy dla współpracy, współdziałania oraz pokojowego współistnienia. Dlatego też, spotykając się w 1986 r., Międzynarodowym Roku Pokoju, apelujemy do wszystkich postępowych organizacji i jednostek — czytamy w tekście uchwalonego apelu.

W gmachu Komitetu Wojewódzkiego partii spotkał się tego dnia aktyw młodzieżowy całego kraju. Dyskutowano nad projektem programu PZPR i Tezami na X Zjazd partii. Na to spotkanie przybył sekretarz KW — Stefan Rogalski. W żywej dyskusji poruszono wiele spraw nurtujących młode pokolenie. Nie zabrakło głosów na temat warunków życia młodzieży, ale mówiono też o innych sprawach — wychowaniu młodego pokolenia w duchu zrozumienia potrzeby siły socjalistycznego państwa. Kanwą tej dyskusji było wystąpienie przewodniczącego ZW ZSMP w Szczecinie — Wojciecha Długoborskiego.

KORZYSTAJĄC z przerwy w spotkaniu, zwróciliśmy się do je-

dnej z uczestniczek, Ewy Drahomirskiej, uczennicy liceum ogólnokształcącego z Eblibą, by podzieliła się z nami refleksjami o zlocie w Szczecinie. Oto co nam powiadziała:

„Jestem dumna, że mogłam na ten zlot przyjechać, 40 lat temu w podobnej imprezie brała udział moja mama. Inne to były czasy. Podczas dyskusji na zlocie szum spotkań, konfrontowałam wspomnienia mamy z tym, co mówił niektórym koleżki. Odczuwam brak zapалу, który cechował tamte pokolenie. Niemniej jednak, były głosy słusznie przywołujące do działania. Przecież nikt nie krzyczał, że jest dla nas frajduca perspektywa...”

W sobotę wieczorem tłumy młodzieży spotkały się na Wałach Chrobrego. Wielka manifestacja poprzedziła apel harcerski, także u stóp Pomnika Czynu Polaków. W apelu uczestniczyli także ZNP, harcerze ze wszystkich hufców Zachodnio-Pomorskiej Chorożawki ZHP, z komendantem Edmundem Rynowem, przedstawicielami władz wojewódzkich i miejskich. Apel stanowił podsumowanie wykonania zadań chorożawczych, towarzyszył ceremonii harcerskiej i wojennej. Nacelnik ZHP udekorował 21 Dzwilij Zmehanzowajew im. Armii Ludowej Krzyżem Zasługi dla ZHP. Wyróżnienie to zostało nadane tej zasłużonej drużynie Pomorza Zachodniego, jednostki wojskowej — plk Jerzy Stwiński.

W godzinach przedpołudniowych zbiegu ulicy Małkowskiego z al. Piastów wyznaczony sobie spotkanie działacze harcerscy z okazji powstania polskiego harcerstwa na naszych ziemiach wmurowano na jednym z budynków tablicę pamiątkową. Została harcerstwa „ruha Andrzeja Małkowskiego. Wśród przybyłych na to uroczystość, ludzie bardzo młodzi, uczniowie szcześcińskich szkół, obok działaczy harcerskich i członków „Rodła” — b. Związku Polaków w Niemczech.

WIECZOREM — spotkanie, jak 40 lat temu, na szcześcińskich Wałach Chrobrego. Przybyli na nie rzesze młodzieży delegacje z całego kraju, członkowie wszystkich organizacji młodzieżowych, studenci. Przed pięknie oświetlona estradą przedstawiciele najwyższych władz partyjnych z członkiem Biura Politycznego KC PZPR — Stanisławem Kalkusem, I sekretarzem KW PZPR w Szczecinie — Stanisławem Miskiewiczem, przewodniczącym szcześcińskiej WRN — Janem Dziędziem, przedstawiciele le stronnicy politycznych. Zabrał m. in. głos Wojciech Długoborski, przewodniczący ZW ZSMP:

„My młodzież polska, spadkobiercy dumy, tradycji i nieubłaganej walki o wolność, sprawiedliwość i demokrację, służymy narodowi polskiemu stać niezłomnie na straży naszych granic na Odrze, Bałtyku i Nysie — słowa te przed 40 laty w tym właśnie miejscu zabrzmiły z ust tysięcy młodych

Polak i Polaków zgromadzonych wówczas na hasło „Trzymamy straż nad Odrą”. Dzisiaj my w sztafecie pokoleń pragniemy być żywym przykładem spełnienia słów roty, przykładem nieodwracalności naszego powrotu i wrastania tutaj w ziemię nad Odrą i Bałtykiem...”

Z uwagą wysłuchano wystąpienia uczestnika zlotu przed 40 laty — Kazimierza Kazmierczaka.

SPOTKANIE na Wałach Chrobrego było również wspaniałym widowiskiem „Siatko i dzwilek” obrazującym walkę Polaków o odzyskanie Szczecina i Pomorza Zachodniego. Tu ogłoszono tekst apelu pokojowego przyjętego na seminarium w Politechnice Szczecińskiej pod hasłem „Młodzi dla pokoju”.

W trakcie imprezy z Wałów Chrobrego wyruszyła sztafeta młodzieży do Siedkier, miejsca uświęconego krwią tysięcy żołnierzy i Armii Wojska Polskiego poległych w obronie Wałecznego Pomorza. Odry w tym rejonie. Imponujący był pokaz sztucznych ogniów. Niedziela — Siedkierki, apel przed obywatelami na mecie. Przybyła tu sztafeta ze Szczecina, tłumy młodzieży, delegacja z całego kraju, mieszkańcy miejscowości położonych w Rejonie Pamięci Narodowej, kombatanci — uczestnicy walk o Odrę, przedstawiciele władz wojewódzkich. Odbył się apel poległym na mecie. I przed nim złożono na Cmentarzu Wojennym złożono tysiące wiązank kwiatów.

ZABRAŁ GŁOS kombatant Marian Kołaczyk. Wśród gości uroczystego spotkania w Siedkierkach, obok reprezentantów władz politycznych z sekretarzem KW partii Stefanem Rogalskim, konsulowie konsulatów krajów socjalistycznych akredytowani w Szczecinie: ZSRR — Igor Baszarin, CSRS — Milan Spalil, NRD — Heinz Hanisch, Ku by — Humberto Grillo Sepulveda. Obecni byli sekretarze KW partii w Szczecinie — Czesław Uścińciewicz, Zdzisław Pedziński, przewodniczący WK SD — Adam Różyło.

Młodzież wysłuchiwała wystąpienia, uczestniczyła w apelu poległym. Długo po zakończeniu uroczystości spotykaliśmy na Cmentarzu Wojennym rodziny spoczywających tu żołnierzy, a także szcześcińskich harcerzy — składali kwiaty, interesowali się przebiegiem słynnego forsowania Odry sprzed 41 laty.

Wczoraj wieczorem Szczecin poegnal uczestników wspaniałej manifestacji patriotycznej. W 40 lat od historycznego już zlotu, młode pokolenie, w imię utrzymania pokoju, zadokumentaowało wolę trwania nad Odrą i Bałtykiem, wolę budowy lepszego życia.

Wojciech JURCZAK

W katedrze Notre Dame

Polskie nabożeństwo w stolicy Francji

W NIEDZIELĘ w katedrze Notre Dame odbyło się nabożeństwo koncelebrowane po polsku i francusku przez arcybiskupa Józefa Giemna i arcybiskupa Paryża kardynała Jeana Mar — Lustigera. Przybyło na nie więcej tysięcy Polaków z całej Francji.

Natomiasz w sobotę w drugim Polskiej katedry Józef Giemno został przyjęty w paryskim ratuszu przez premiera Jacquesa Chiraca — m. in. francuskiej stolicy. Godzinna rozmowa — według oświadczenia złożonego dla prasy — dotyczyła przede wszystkim sprawy zacięcia nia więzów łączących Polskę i Francję.

Propagandowa ofensywa USA

(Dokończenie ze str. 1) Whitehead przed kamerami telewizji CBS.

PARYŻ P. Ludowe Biuro ds. Stosunków Zagranicznych, czyli List Ministerstwo Spraw Zagranicznych w opublikowanym w niedzielę komunikacie ponownie przyznało, że Trypolski jest przeciw rozrywki w sprawie wojny. W tym orzeczeniu przytoczono powierzone, jak również operacjom prowadzącym nieważne ofiary. Libia zaprzeczyła przeciwko próbom

Akademia w „Trasie”

Uznanie dla pracowni k' w służby zdrowia

Z OKAZJI obchodów święta pracowników lecznictwa w Rumbie PAM „TRASIE” odbyła się akademię. Przybyli na nią przedstawiciele władz miejskich z prezydentem Ryszardem Rotkiewiczem na czele oraz liczna grupa lekarzy, pielęgniarek, personelu technicznego i pomocniczego szcześcińskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej.

Zasiadłem pracownicy, w tej służby zdrowotnej, w tym czasie państwo i odznaki resortowe. Złoty Krzyżami Zasługi udekorowani zostali: Ryszard Buzha, Jerzy Jazicki, Wenta Konrad, Jerzy Zagórska, Jan Kucharz oraz Irena Wołagiewicz; 2 osoby odznaczone Srebrnymi i 2 — Brązowymi. Odesłał dyplomy odznaczenia na została „Grzybem Pomocznik”.

117 osób otrzymało Medalie 40-lecia PRL, 12 osobom wręczono odznaki „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”, 7 osobom — odznaki „Zasłużony opiekun społeczny”. Ponadto przyznano 22 dyplomy, „Głosu Szczecińskiego”, i „Kuriera” pamiątkowe medale „Za służbę dla ZOZ”.

(L)

Przeгляд wydarzeń

PO niespełna 2 tygodniach flotylla amerykańska składająca się z 2 wielkich lotniskowców — „America” i „Oriskany” — oraz kilkunastu okrętów towarzyszących, ponownie znalazła się koło wybrzeży Libijskich, z czym wiąże się szereg ataków na terytorium Libii. Obecnie eskadra 6 Floty USA, znajdująca się w odległości 400 km od wybrzeży Libii. W jej skład wchodzi również wybrzeżniak, który w ostatnich dniach wystrzelił z bronią miotającą rakietami przeciwko wybrzeżniakom. Wobec eskadry 6 Floty USA, znajdująca się w odległości 400 km od wybrzeży Libii. W jej skład wchodzi również wybrzeżniak, który w ostatnich dniach wystrzelił z bronią miotającą rakietami przeciwko wybrzeżniakom.

PAPIEŻ Jan Paweł II złożył pierwszą w historii państwa wizytę w świątyni żydowskiej, odwiedzając w niedzielę synagogę w szwajcarskich Alpach. W przemówieniu wygłoszonym z tej okazji papież wezwał Żydów i katolików do współpracy dla pokoju. Papież wyraził przekonanie, że Żydzi nie mogą być obciążani odpowiedzialnością za śmierć Chrystusa, a „szerefa forma dyskryminacji czy prześladowania — przedkładać nie ma żadnego usprawiedliwienia teologicznego”.

Wielki rabbi Rzymu Ello Toaff oświadczył, że wizyta papieża jest gestem, który przejdzie do historii. Opowiedział się on za współpracą między Kościołem katolickim a judaizmem na rzecz praw człowieka i życia. Apelowal również o braterstwo w celu przeciwdziałania się terroryzmowi.

PREMIER Nowej Zelandii David Lange w wywiadzie telefonicznym dla BBC powiedział w niedzielę, że dwie francuskie agentki tajnych służb skazanych na karę 10 lat więzienia za udział w zamachu na statek ekologiczny „Rainbow Warrior” będzie musiało znać część swej kary odbyć w Nowej Zelandii. Nowa Zelandia wyklucza bowiem możliwość wczesniejszego ich zwolnienia.

Tajfuny najgroźniejsze

NOWY JORK P. Według danych ONZ, tajfuny są w naszych czasach najgroźniejszą klęską żywiołową. W latach 1947-70 spowodowały one śmierć 754 tys. ludzi, podczas gdy wskutek powodzi zginęło 173 tys. osób, trzęsień ziemi — 151 tys., zaś wybuchów wulkanów — 72 tys.

DAMASZEK P. Jak pobył w Libii w niedzielę syryjska agencja prasowa SANA. Syria gotowa jest udzielić Libii w kontrataku ze Stanami Zjednoczonymi odpowiedniej pomocy. Syria jednocześnie ostrzegła Waszyngton, iż w wypadku zaatakowania Libii, największym przegrany w konfliktach będą się właśnie Stany Zjednoczone.



foto. Zb. Jodkowski

opalu i energii

zasilków rocznych) nie przekracza 6000 — z miesięcznie. Równocześnie informuje się, że obecna podwyżka cen opalu i energii nie ma wpływu na ceny detaliczne wyrobów rynkowych produkowanych przez przedsiębiorstwa wspólne. Przedsiębiorstwa te bowiem zaopatrują się w opał i energię dla celów produkcyjnych po cenach zaopatrzeniowych.

DECYZJĘ o podwyżce cen detalicznych poprzedziła wszechstronna analiza obecnego i przyszłego zapotrzebowania na nośniki energii to jest węgla, koks, gaz itp. oraz możliwości jego pokrycia. Analiza ta potwierdza, że narastają w Polsce trudności energetyczne. Nie można przeciwdziałać im wyłącznie zwiększonym wydobyciem węgla, importem gazu czy też budową nowych elektrowni. Kluczowe jest podjęcie wszelkich możliwych działań technicznych, organizacyjnych, administracyjnych oraz ekonomicznych

dla uzyskania oszczędności paliw i energii, ograniczenia marnotrawstwa i racjonalizowania ich zużycia.

Przeważającą część paliw i energii zużywa oczywiście gospodarka społeczna. Tam też poszukuje się największych oszczędności. W tym celu wdrażany jest rządowy program oszczędności paliw i energii. Obejmuje on między innymi modernizację palenisk i uruchomienie produkcji nowoczesnych kotłów przemysłowych i ciepłowniczych, umożliwiających bardziej efektywne spalanie gorzących gatunków paliw i odpadów. Zaostrożną będą także limity zużycia paliw i energii w przemyśle. Podjęte zostaną dodatkowe działania na rzecz zwiększenia zużycia drewna dla celów opałowych.

Oszczędzaniu energii i paliw muszą także służyć środki organizacyjne. Obecnie stosowanym rozwiązaniem wobec odbiorców uśrednionych jest system premowania i ulg podatkowych za oszczędność paliw i energii oraz

karne opłaty za przekraczanie limitów.

Do oszczędzania powinny skłaniać również ceny. Dotychczasowe ceny paliw i energii nie sprzyjają oszczędności. Są one bowiem niskie, znacznie niższe od kosztów ich wydobycia i produkcji. Średni koszt wydobycia węgla (wraz z kosztami jego transportu) wynosi w br. około 4700 — zł za tonę, podczas gdy cena detaliczna na podstawowym gatunku węgla wynosiła dotychczas 2400 — zł za tonę sam gatunek węgla odbiorcy uspołecznieni płać po 6200 — zł za tonę (średnia cena płaćca przez odbiorców uspołecznionych za węgiel, obejmujący również gorsze gatunki wynosi około 3600 — zł).

Utrzymywanie takich relacji cen detalicznych i kosztów jest niemożliwe i oznaczałoby w przyszłości konieczność skokowej podwyżki cen.

Obecna podwyżka cen przybliża je do kosztów wydobycia, chociaż nadal konieczne będą wysokie dopłaty do cen węgla.

Krócej niż w kraju, ale...

He trwa budowa domu?

TECHNOLOGIA wielkopłyta w budownictwie wielorodzinnym powinna wpłynąć na obniżenie czasu potrzebnego do zmontowania jednego budynku. Czy wykorzystano tę szansę? Czy nadal w naszym budownictwie cykl budowy nie jest zbyt długi?

NA PEWNO tak! Przyczyn tego stanu rzeczy są różne. Przede wszystkim niedostateczna organizacja pracy. Dalej — niesprawnie funkcjonujący transport, niepełne wykorzystanie maszyn i urządzeń na placach budów. Wreszcie — niedostatek drobnych narzędzi niezbędnych do dobrej i szybkiej pracy przy robotach wykończeniowych. Na koniec nie można pominąć bardzo ważkiego argumentu jakim jest nierytmiczna dostawa materiałów wykończeniowych, a także zła ich jakość.

JAK więc budują szcześcińskie przedsiębiorstwa? Ile potrzebują czasu na przekazanie jednego średniej wielkości budynku mieszkalnego? W porównaniu ze średnią krajową nie jest to zbyt wysoki wskaźnik. Znajdujemy się na 10 miejscu w kraju. W 1935 roku szcześcińskie przedsiębiorstwa potrzebowały aż 17,7 miesiąca na zbudowanie jednego domu mieszkalnego. Średnia krajowa wynosiła aż 22,2 miesiące. Dlatego też planowanie w budownictwie obejmuje zawsze cykl 2-letni. I tak przykładowo: jeśli w bieżącym roku zbudowano 5000 mieszkań i przekazane je inwestorom, to wiadomo, że ponad trzecia część tych obiektów rozpoczęła już murarstwo i montaż w 1935 roku. Zaś w ciągu 12 miesięcy 1988 roku budovalnicy muszą zgodzić się z planem i zobowiązaniami zakończyć budowę tych obiektów, w których zamieszkać ma ponad 5400 rodzin, ale jednocześnie rozpocząć budowę i wycofać z rąk inwestorów przy około 2 tys. mieszkań. Taka jest zasada, taka rytmika pracy. Te cykle można by zdecydowanie skrócić, gdyby zainwestowano w większą część obiektów, w których bieżąco wchodzi w życie. To jest to możliwe, świadczy o tym

przykłady z lat minionych i własnego budowlanego podwórka. Jedno z przedsiębiorstw potrzebowało bowiem w ciągu 18 miesięcy zbudować i przekazać budynek mieszkalny inwestorowi spółdzielczemu. Był to faktycznie sukces. Dużo bardziej krótkie cykły budowlane przy takiej samej technologii odnotowuje się w NRD i WRL.

MOŻNA by powiedzieć, że przecież nie chodzi o sam cykl 2-letni, czy kilkumiesięczny. Istotny jest duży przyrost mieszkań. No właśnie. A więc problem polega przede wszystkim na dobrej organizacji pracy, na przestrzeganiu harmonogramu prac na każdej budowie i w fabryce domów. Chodzi o to aby sprawnie budować obiekty mieszkalne w tzw. stanie surowym zamkniętym, aby zwiększać każdego roku procentowo tę wielkość w stosunku do przekazywanych gotowych mieszkań. To prawda, że największy czas wymaga dziś praca wykończeniowa, ale tu także tkwią rezerwy.

WYNIKAJĄ one zarówno ze złej organizacji pracy jak i zbyt małej liczby бригад specjalistycznych, które wykonują te wyposażeniowe i kosmetyczne prace. Zbyt mała mechanizacja utrudnia także przyspieszenie tych robót. Niemniej wszystkie mankamenty nie zostaną wyeliminowane, a przynajmniej zła sytuacja, nie możemy liczyć na zwiększenie przyrostu mieszkań. Nie można zaniżać się wyłącznie samym ograniczonym potencjałem przedsiębiorstw poszczególnych przedsięwzięć. Dlatego w tej dziedzinie niezbędne jest dążenie do nowoczesności tak w działaniu organizacyjnym jak i doposażeniu przedsiębiorstw w drobny, nowoczesny sprzęt i narzędzia.

TE wszystkie czynniki techniczne, organizacyjne i ludzkie muszą i wpływają na koszt budowy jednego mieszkania. Bo przecież w ostatecznym rozrachunku nie liczymy tylko za materiał, ale także za organizację, za stracony czas, no i oczywiście za wydłużoną pracę. Dziś w województwie szcześcińskim (dane za rok 1985) jeden metr kwadratowy mieszkania kosztuje 28,3 tys. zł. Nie będzie pocieszeniem, że koszt ten jest niższy o 2 tys. zł od średniej krajowej.

WARTO jednak przytoczyć dobry przykład także z naszego podwórka. Otóż spółdzielcze budownictwo w naszym województwie jest, choć nie tak liczne, jak w innych częściach naszego kraju. Różnica jest dość znaczna, bo wynosi prawie 4 tys. zł na jednym metrze kwadratowym. Dlaczego taka in plus

różnica? Cóż inwestor spółdzielczy jest bardziej wymagający i kontrolujący tak koszty w trakcie budowy, jak i na etapie prac wykończeniowych. Inwestor ten rygorystycznie przestrzega zasad umownych — porozumienia, założeń projektowych i niecierpliwie godzi się na odstępstwa od tych zasad. Jeśli ma to wpłynąć na podrobiecie produkcji finalnego.

REASUMUJĄC te wszystkie przykłady można powiedzieć krótko: szybka i tania budowa przy zastosowaniu technologii przemysłowej polega na dobrej organizacji pracy, kontroli i nadzorze wszystkich prac budowlanych i właściwej wydajności pracy. (z)

Rozmowy z Czytelnikami

O zasiłkach rodzinnych

OD 1 MARCA br. podwyższone zostały zasiłki rodzinne (rozporządzenie ministra pracy, płac i spraw socjalnych z 6 marca 1986 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych. Dziennik Ustaw nr 9, poz. 50). Podajemy więc — na życzenie Czytelników — zasady ich wypłacania.

OTÓŻ, pracownicy uprawnieni do zasiłku rodzinnego w wysokości uzależnionej od dochodu przypadającego na jedną osobę w rodzinie, od 1 marca br. otrzymywać będą: przy dochodzie do 4000 zł na osobę — 2400 zł zasiłku na jedną osobę w rodzinie; przy dochodzie ponad 4000 zł do 6000 zł — 1900 zł zasiłku; przy dochodzie ponad 6000 zł — 1300 zł zasiłku na jedną uprawnioną osobę.

Dla pozostałych zatrudnionych (np. dla osób będących właścicielami gospodarstw rolnych) wysokość zasiłków rodzinnych nie ulega zmianie.

Na dziecko w wieku do ukończenia lat 19, otrzymujące za wyjątkiem na stan zdrowia więcej niż jednorazowe świadczenia, zwiększa się przysługujący zasiłek rodzinny o kwotę: 1300 zł na dziecko w wieku do ukończenia lat 7; 2700 zł na dziecko w wieku od 7 do ukończenia lat 11; 4400 zł na dziecko w wieku od lat 11 do ukończenia lat 19.

Wysokość zasiłku rodzinnego ustala się na okres od pierwszego dnia marca do ostatniego dnia lutego roku następnego, na podstawie przeciętnej miesięcznej dochodu, jaki przysługiwał na jedną osobę w rodzinie za rok kalendarzowy poprzedzający ten okres. Dotyczy to także osób, które w poprzednim roku kalendarzowym dochodów w roku kalendarzowym biorąc pod uwagę dochody członków rodziny wypłacone w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia roku poprzedniego. Jest to istotna różnica. Obecnie bowiem przy ustalaniu dochodu za 1985 r. uwzględnia się także emerytury i renty wypłacone w 1985 r. natomiast w 1986 r. nagrody i zakaz odwołania funduszy nagród.

Przy ustalaniu wysokości zasiłku, do dochodu rodziny wlicza się też rekompensaty pieniężne wypłacane pracownikom z tytułu wzrostu cen detalicznych Wytworów, a do których rekompensaty zostały już wliczone w także emerytury i renty wlicza się do dochodu rodziny bez pomniejszenia o ulgowo-licząc kwotę rekompensaty w wysokości 1500 zł.

Zasiłek pielęgnacyjny wypłaca się od 1 marca br. w wysokości 2100 zł miesięcznie na uprawnioną osobę (dziecko, matkę) bez względu na wysokość zasiłku rodzinnego i kwoty zwiększającej zasiłek rodzinny na dziecko otrzymujące więcej niż jedną kartę zwolnienia w męso. Na dziecko, które otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny, zasiłek rodzinny przysługuje pod warunkiem, że nie osiąga ono dochodów przekraczających miesięcznie kwotę 14000 zł.

I jeszcze kilka zdań o zasiłku porodowym. Otóż, w związku z zmianą na wysokość zasiłków rodzinnych, zasiłek porodowy z tytułu urodzenia dziecka po dniu 18 lutego wypłaca się w wysokości dwukrotnego zasiłku rodzinnego, otrzymującego od dnia 1 marca br.

TAK więc, zasiłek porodowy dla pracownicy lub nie pracującej żony pracownika, dla osoby wykonującej pracę na rzecz jednostek gospodarki społecznej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia na warunkach innych niż rynekowa odpłatność bądź dla niepracującej żony takiej osoby, wynosić może 4800 zł (2 x 2400 zł), 3800 zł (2 x 1900 zł), 2600 zł (2 x 1300 zł) lub 2500 zł, gdy kwota zasiłku rodzinnego jest niższa od 1300 zł. Dla pozostałych ubezpieczonych zasiłek porodowy wynosi 2500 zł. (tur)

„Hania” na taśmie



ZAKŁADY RADIOWE „Unitra-Eltra” w Bydgoszczy wytwarzają sprzęt radiowy (radia, radiomagnetofony, utęże muzyczne, sprzęt elektroniczny) oraz podzespoły elektroniczne (kondensatory, obrotowe, łączące wielostopkowe, przełączniki klawiszowe). Plan na rok 1986 zakłada produkcję wartości 11,7 mld złotych. Na rynku krajowym socjalistycznych kierowane są podzespoły elektroniczne (test to specjalizacji zakładu w ramach RWPG), natomiast do krajów kapitalistycznych trafia sprzęt radiowy (głównymi jego odbiorcami są RFN, Francja, Hiszpania, Szwecja i Jugosławia). Najnowszym produktem „Eltry” jest radiomagnetofon „Hania”, który zaczęto produkować w styczniu tego roku. Przygotowywana jest też nowa generacja radioodbiorników z myślą o rynku francuskim. NA ZDJĘCIU: gotowe radiomagnetofony „Hania” na taśmie montażowej. CAF — S Wojno

Skansen u podnóża Babiej Góry

W ZUBRZYCY GÓRNEJ, na południowym stoku Babiej Góry w Beskidach znajduje się jeden z najciekawszych zabytkowych obiektów turystycznych — Skansen Zubrzycki. Wszystko zaczęło się od chwili, kiedy Maria Włoczkowa przekazała na rzecz skarbu państwa drewniany dworek zbudowany w połowie XVII wieku. Jest to jedyny w swoim rodzaju zabytek drewnianego budownictwa orawskiego. PTK urządziło w nim muzeum regionalne. Przeniesiono tam także zabytkową karczmę z miejscowości Podwik, którą odnowiono i zadziałowano na schronisko.

Firsty kurator Szcześcińskiego Okręgu Szkolnego

WCZORAJ 13 bm. 95 rocznicę urodzin obchodził historyk literatury, badacz okresu Młodej Polski, anglista, prof. dr Stanisław HELSZTYŃSKI. Krótkim, lecz ważnym etapem w Jego bogatym życiorysie była praca na Pomorzu Zachodnim. Od kwietnia 1945 roku jako pełnomocnik Ministerstwa Oświaty i kurator Szcześcińskiego Okręgu Szkolnego organizował szkolnictwo polskie na tych terenach.

Kilka miesięcy pracy na Pomorzu Zachodnim zaowocowała także w publicystycznej i literackiej twórczości Stanisława Helosztynskiego.

95 urodziny są okazją, aby przypomnieć sylwetkę Profesora.

Urodził się w 1891 r. w Kosowie nad Odrą, na Ziemi Gostrzyńskiej w rodzinie chłopiejskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Krakowie przebywał w Münster i Monachium, by nastę-

nie podjąć studia anglistyczne na Uniwersytecie Poznańskim. W okresie dwudziestolecia (1922—1939) pracował w gimnazjum Lorenza w Warszawie. W tym czasie zdobywał również ostrogę publicysty. Debiutował w 1923 roku książką „Ks. Ignacy Skorupka”. Doktorował się w 1928 roku pracą „Polskie przekłady Miltona

i Popea”. Był także współpracownikiem „Wiadomości Literackich”. Bezpośrednią znajomością ze Stanisławem Przybyszewskim spowodowała zainteresowanie tą postacią oraz inspirację do pracy nad zebraaniem i wydaniem blisko dwóch tysięcy listów czolowego przedstawiciela Młodej Polski.

W okresie drugiej wojny światowej Stanisław Helosztynski brał udział w tajnym nau-

czaniu, zaś 5 kwietnia 1945 r. skierowany został z misją na Pomorze Zachodnie. Swoją przyjazd na te ziemie motywował następująco: „W chwili, gdy z Warszawy w marcu i kwietniu 1945 roku wojewódzkie grupy operacyjne ruszyły na zachód i północ, celem przejścia we władanie Ziemi Odzyskanej, wybór mój padł na północno-zachodnią linię, linie północnej Odry i Szczecin. W dziejach powstania naszej państwowości był to prawdziwy

chodniego”. Po 40 latach książka ta zostanie wznowiona przez szcześciński oddział Krajowej Agencji Wydawniczej. Teksty poszczególnych rozdziałów rozdziły się podczas pobytu i pracy autora w Pile, Szczecinie i Koszalinie, skąd wysłane były do redakcji krakowskiego tygodnika „Odrodzenie” i „Arkona”. Książka ta — jak wspomina autor — stanowiła manifest przybycia nad Odrę i apel do kandydatów na osadników, a zwłaszcza nauczycieli.

Profesor St. Helosztynski w lipcu 1948 roku otrzymał pierwszą Szcześcińską Nagrodę Artystyczną, ufundowaną przez Klub Literacko-Artystyczny. Wojewoda szcześciński Leonard Borkowicz gratulując wyróżnienia ciekawie ocenił pracę pierwszego szcześcińskiego kuratora „...kiedy Stanisław Helosztynski w 1945 roku wyzwał

młodzież do marszu na Zachód widoczne były zaledwie wyłaniające się z powojennego chaosu kontury tej polskiej ziemi. Pisarz widział lepiej, dalej, wyraźniej. Czy nie mamy tu pięknego przykładu realnego marzenia opartego w równej mierze na poznaniu rzeczywistości, jak i na twórczej intuicji?”

Dalsze losy prof. Helosztynskiego związane są z pracą na Uniwersytecie Warszawskim. Jako kierownik Zakładu Filologii Angielskiej kształcił liczone grono młodzieży. Jest autorem wielu skryptów i podręczników dla studentów.

Znany jest również prof. Helosztynski jako prozai, eseista, autor m. in. pierwszego obszernego życiorysu Szekspira.

Po przejściu w 1961 roku na emeryturę, jako miłośnik i badacz polskiego tysiąclecia, stworzył były kurator serię dwunastu opowieści milenijnych, za które otrzymał w 1981 roku Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki i Stopnia.

Maria FRANKEL

95 rocznica urodzin prof. S. Helosztynskiego

Wybraliśmy dla Was • telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku - do niedzieli

TEATR TV

TEATROMANI doznają dziś zapewne rozczarowania, gdyż miejsce klasycznego spektaklu zajmie paradoksalny film Romana Wionczka „Kwestia w boru” (20.15, I). Obraz ten, oparty na scenariuszu Ryszarda Frelka (fragmenty drukował swego czasu „Przeгляд Tygodniowy”), stanowi nietławą próbę odwzorowania lat tuż powojennych. Akcja rozpoczyna się po referendum („3 razy TAK”) w czerwcu 1946 roku, a wśród postaci ze świata polityki jakiego zobaczymy są m. in. Bolesław Bierut, Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Jakub Berman i Stanisław Mikołajczyk. W filmie pojawiają się także dwie fikcyjne osoby — para dziennikarzy Elżbieta i Jerzy. W licznej obsadzie znaleźli się następujący wykonawcy: Jerzy Braszka (Gomułka), Ignacy Gogolewski (Bierut), Tomasz Zaliwski (Osóbka-Morawski), Arkadiusz Bazak (Cyrankiewicz), Zbigniew Korpenta (Mikołajczyk), Gustaw Kron (Berman), Stanisław Mikulski (Rapacki), Tadeusz Hanusek (Sokorski), Henryk Lański (Borejsza), Edward Włochura (Wyczech) i Halina Chrobak i Augustyn Boguśław w rolach dziennikarzy.

W związku z tym, iż w scenariuszu znalazły się także fragmenty dotyczące prywatnego życia ówczesnych polityków, feli-tonista „Polityki” zapytywał swego czasu przewrotnie: — A kto zagra Ninę Andrycz? „Kwestia wyboru” zrealizowana została w 1984 r. Po raz pierwszy emisję filmu zapowiedziano („Antena”) na 15 stycznia br. — nie doszła wów-czas do skutku.

NA klasyczny spektakl po-czekamy aż do soboty. Mimo że powtórkowy — godzien bacznej uwagi. Będzie to „Naj-większa świętość” moldawskiego dramaturga Iona Druce, rzecz przejmująca i znakomi-

cie wyreżyserowana przez Ma-cieja Englerta. W obsadzie Ma-ria Mamona, Jan Szczepkowski, Henryk Borowski, Marta Lipińska i Jan Englert.



EWA Żukowską zobaczy-my w spektaklu Teatru Sensacji (czwartek).

Ponadto — premiera w Te-atrze Sensacji. Sztuka angielskiej pisarki Leslie Sands „Po-dejście”. Reż. Jan Bratko-wski, występują m. in. Ewa Żukowska, Władysław Kowal-ski, Józef Pieracki i Jacek Borkowski.

FILMY, SERIALE...

„Kwestia wyboru” (po-niedziałek, 20.15, I). Patrzą — Teatr TV.

„Bliśko nieba” (ponie-dz., 22.35, II). Drugi odcinek po-wtórkowego serialu TVP „Trze-cia granica”.

„Miłość i cierpienie” (wtó-rek, 20.30, I). Drugi odcinek serialu włoskiego z ładną Anną Canovas w roli głównej (tak-że bohaterka „Białe, niebieskie, czerwone”).

„Dwaj żołnierze” (wtorek, 21.55, II). Film z cyklu Pana-rama Kina Radzieckiego, zrealizowany w latach II wojny światowej (1943). Opowieść o frontowej przyjaźni. W rolach głównych — niezwykle popu-larny piosenkarz i aktor Mark Bernes oraz Boris Andriejew.

„Tylko spokojnie” (środa, 20.15, I). Francuska komedia Georgesa Lautnera z udziałem popularnych aktorów — Mireil-le Darc i Lino Ventury.

„Latarnia na końcu świa-ta” (czwartek, 21.30, II). Adap-tacja mało znanej powieści Ju-liusza Verne'a. Przygodowa hi-storia dziejąca się „na końcu świata”, czyli wysepce w oko-licach przylądka Horn. Samot-nie przeciwko piratom... W fil-mie gra wielu bardzo popu-larnych aktorów — Kirk Douglas, Yul Brynner, Samantha Eggar

i Fernando Rey. Prod. 1971.

„Dubler zaczyna działać” (piątek, 20.30, I). Współczesny dramat społeczno-obyczajowy prod. radzieckiej. „Zmiana war-ty” w pewnej fabryce, ale tyl-ko eksperymentalnie i na krótki okres. Czy da pozytywne re-zultaty? Jak sprawdzą się nowi ludzie? Reż. Ernest Jasan, prod. 1983.

„Rok Święty” (piątek, 21.55, II). Ostatnia filmowa ro-la Jean Gabina, kreującego tu jednego z bossów świata przestępczego Maxa Lamberta. Elementy sensacyjne i kome-dyjne (te ostatnie wynikające z faktu kamuflażu jakim jest przywdzianie przez Lamberta szat biskupich). Gabinowi part-nerują tu m. in. Danielle Dar-rieux i Jean-Claude Brialy. Prod. 1976 (Gabin zmarł 15 lis-topada tegoż roku).

„Katastrofa w Gibraltar-ze” (sobota, 20, I). Historia ta-jemniczej katastrofy lotniczej w której zginął ówczesny prem-ier (i wódz naczelny) RP gen. Władysław Sikorski. Film ten, zrealizowany przez Bohdana Porębę, ponosił istną katastrofę frekwencyjną w kinach i bar-dzo wcześnie po premierze trafia na mały ekran. W roli gen. Sikorskiego występuje Je-rzy Mołga.

„Podział łupów” (sobota, 22.45, II). Ostatni odcinek bar-dzo interesującego, refleksyj-ne-go i świetnie granego serialu ang. „Klejnot w koronie”.

„Okup” (sobota, 0.05, I). Dwuczęściowy sensacyjny film prod. irlandzkiej.

„Na obcej ziemi” (niedzie-la, 12.50, II). Drugi odcinek se-rialu brazylijskiego mówiącego o losach rodziny włoskich em-grantów.

„Jak związany snop” (nie-dziela, 16, II). Siedmiuodcinko-wy węgierski serial historycz-ny (1838—57). Rodzina arysto-kratyczna wobec rodzących się ruchów narodowowyzwolen-nych. Prod. 1982.

„Białe, niebieskie, czerwone” (niedziela, 20, I). Trzecie spotkanie z francuskim seria-lem kostiumowym (i drugie — po „Miłości i cierpieniu”) z An-ną Canovas.

ŁUDZIE NASZEJ EPOKI
W czasach kiedy ekonomia stanowi tak ważną część rze-czywistości warto poznać się z portretem filmowym prof. Oskara Langego (niedziela, 14.20, I, cykl „Ludzie naszej epoki”).

W KRĘGU „BEL CANTA”
Miłośników pięknych głosów i takich melodii zaprasza w niedzielę Henryk Debich (12.05, I) z którego orkiestra wystapia solistów — Grażyna Brodzińska, Izabella Nawa i Paulos Raj-tis.

SPORT, SPORT...
I liga piłki nożnej finiszuje i chyba z tej okazji kibice o-trzymają w środę bezpośrednią relację z meczu? Najprawdo-podobniej będzie to spotkanie Widzew — Górnik Zabrze. Po-czątek relacji godz. 17.30, pr. I.



Przełożył: Leszek Stafiej

51

— Nieważne, czy dzwoniłem, czy nie. Zyczą sobie praz-wodzenia, i to natychmiast. Reszta to moja sprawa. Gdzie znajduje się obecnie dziewczyna o nazwisku King? — się-gnął po ładnie zatemperowany ołówek i ładny, świeży note-sik. Następnie odłożył ołówek i nalał sobie szklankę wody z czarno-srebrnego termosu.

— Umówmy się w ten sposób — powiedziałem. — Pan mi powie dlaczego jej szukacie, a ja panu powiem, gdzie o-na jest.

— Pracuje pan dla mnie — uciął. — Nie muszę pana o-niezym informować. — Pozostał wciąż twardy i niewzru-szony, chociaż trochę tajał po brzegach.

— Panie Umney, będę dla pana pracował, jeżeli zechce. Na razie nie zrealizowałem jeszcze żadnego z pańskich czek-ów, nie zawarłem żadnej umowy.

— Przyjął pan zlecenie. I pobrał pan załóżkę.

— Panna Vermilyea dała mi czek na dwieście pięćdziesią-t dolarów w formie załóżki oraz następną czek na sumę dwustu dolarów na koszty własne. Nie zrealizowałem ich. Wzwracam je panu. — Wyjąłem oba cheki z portfela i polo-żyłem przed nim na biurku. — Proszę je sobie zatrzymać do czasu, kiedy zdecyduje się pan, czy chce pan mieć de-tektywca, czy potakiwacza, a także do czasu, kiedy przekonam się, czy dostałem zlecenie czy urobiono mnie w uklad, o którym nic nie wiedziałem.

Spojrzał na cheki. Nie był zadowolony. — Poniósł pan już pewne koszty — powiedział powoli.

— Nie szkodzi, panie Umney. Miałem zaoszczędzonych parę dolarów — a kosztą się odlicza. Trochę się też rozzerwalem.

— Uparty z pana facet, Marlowe.

— Być może, ale ja chcę pracować w swojej branży. Inaczej bym się nie utrzymał. Mówiłem już panu, że dziewczyna na jest szantażowana. Pańscy znajomi z Waszyngtonu na pewno wiedzą, dlaczego. Jeżeli jest przestępczynią, to w porządku. Ale ja muszę o tym wiedzieć. Poza tym otrzy-małem ofertę, której nie jest pan w stanie przebić.

— Chce pan zmienić front za większą forszę? — zapytał ze złością. — To byłoby nieetyczne. Rozesmiałem się. — A więc jednak mam prawo do etyki. Może wobec tego dojdziemy do jakiegoś porozumienia. Wyjął z kasetki papierosa i przypalił pękąną zapalniczką, która stanowiła komplet wraz z termosem i podstawką do pióra.

52

— Pańskie stanowisko nadal mi się nie podoba — burk-nął. — Do wczoraj nie wiedziałem wiele więcej niż pan. Uznałem to za pewnik, że znana, szanowana firma adwokacka z Waszyngtonu nie będzie się do mnie zwracać z prośbą o wy-konanie czegoś, co jest sprzeczne z etyką prawniczą. Są-dziłem, że skoro dziewczynie można być trudu aresztować, to chodzi o jakieś nieporozumienie rodzinne, albo że to ja-kaś zbiegła żona czy córka, czy też ważny, ale niechętny świadek, który znalazł się już poza zasięgiem jurysdykcji, na mocy której można by go wezwać do sądu. Takie były moje domysły. Dzisiaj rano sprawy przybrały nieco inny obrót.

Podniósł się, podszedł do dużego okna i ustawił kąt nachylenia żaluzji tak, żeby słońce nie padało na jego biurko. Stojąc tam, palił papierosa, patrzył w dół na ulicę, po czym wrócił za biurko i usiadł.

— Dział rano — zaczął z namaszczeniem, ściągając brwi — rozmawiałem z moimi współpracownikami z Waszyngtonu i po-informowano mnie, że dziewczyna była zaufaną sekretarką jakiejś wpływowej i bogatej osoby — nazwiska nie podano — i że uciekła, zabierając pewne ważne i niebezpieczne prywatne dokumenty tej osoby. Papieri, których opubliko-wanie może poważnie zaszkodzić ich właścicielowi. Nie po-wiedziano mi, w jaki sposób. Być może chodzi o fałszowa-nie danych podatkowych. Dzisiaj wszystko jest możliwe.

— Zabrała papieri, żeby go szantażować? — Takie przypuszcze-nie nasuwa się w sposób oczywisty. W przeciwnym razie nie miałby dla niej żadnego znaczenia. Klient, nazwijmy go panem A., zorientował się, że dziewczyna wyjechała, kie-dy już zdążyła przekroczyć granicę stanu. Wtedy dopiero przejrzał dokumenty i stwierdził, że części papierów brakuje. Nie chciał zawiadomić policji. Podejrzewa, że dzie-wczyna zamierza wyjechać gdzieś na bezpieczną odległość i stamtąd zacząć z nim negocjacje na temat zwrotu papie-rów za swoją opłatą. Dlatego chce ją wytropić tak, żeby ona o tym nie wiedziała, a potem zaszkodzić, zanim zdąży sobie załatwić jakiegoś cwane go adwokata — a muszę przy-znać, że niestety takich nie brakuje — i zanim on jej po-radzi, jak wywinąć się od kary. A pan mi tu opowiada, że to ona jest szantażowana. Na jakiej podstawie?

— Jeżeli pańska opowieść trzyma się kupy, to być może tylko dlatego, że on wie, jak pomieścić jej szuki — odpar-łem. — Może wie o niej coś, czym może ją skompromitować na tyle, że wcale nie będzie musiał ruszać tej pierwszkiej bom-bomierki.

— Co znaczy „jeżeli trzyma się kupy”? — oburzył się. — Co pan chce przez to powiedzieć?

— Ze jest dziurawa jak sito. Ktoś panu sprzedaje pope-linę panie Umney. Gdzie się trzyma takie ważne papieri tak te, o których pan tu mówi — jeżeli w ogóle się je trzy-ma? Z pewnością nie w miejscu dostępnym dla sekretarki.

Tele-marele

HORRENDUM!

SZEF CZRYWKI programu I TVP i jeden ze współauto-rów (a także prowadzących) Studio 1 Marek Jelfremienko ciepiera gdzie się do głosu krytyczne, wymierzone prze-ciwock pcksiemu Studio Uno, kcbi to bardzo niezręczne, z typową dla „TV-men” wyż-szością. Ostatnio wypowiedział się w wywiadzie dla „Anteny” i, niestety, przeszedł sam siebie (co po uprzednich wy-powiedziach wydawało się dość trudne). To że nadal jest bardzo pewny swego, należy uznać za konsekwent-ne trzymanie się obranej li-nii lub... cechą charakteru ale pewne opinie p. Marka budzą litość i irytację. Pier-wsze odnosi się do pochwały („mnie się to podoba”), ko-szmarnych kabaretowych prób psm Urszuli Sipińskiej, to dru-gie do takiegoś to zdanka: „Sam bym chciał wiedzieć czy podobat się robotnik-ko m?”. Chodzi o stawiany za wzór Kabaret Starszych Pa-nów. Wygląda na to, że gdy-by się nie podobat to by go zapewne Marek Jelfremienko w poczuciu dobrze spełnionej misji na antenie nie puścił. Na szczęście szefem rozrywk-i wówczas jeszcze nie był. Studiował ekonomię. Dziś wy-korzystuje wiedzę zdobyłą na studiach. Mówi: Studio 1 jest programem tanim. Bez-sprzecznie.

(m. don. s.)

ZAMIAST GAPIĆ SIĘ W TELEWIZOR
MOGEBYŚ SAM NAPISAĆ
JAKIŚ SERIAL



Mimo porażki ze Stalą Stocznia

Legia nadal ma 3 pkt. przewagi



W KRAKOWIE odbywał się — od piątku do niedzieli — pierwszy z czterech finałowych turniejów czolo-

korzystalis szansa na zmniejszenie tej różnicy. Może uda im się to na turnieju w Sosnowcu (18-20 bm)? W meczu Hutnik — Płomień padł wynik 3:0 (15:7, 15:10, 15:9).

TABELA
1. Legia 39 56-21
2. Stal Stocznia 36 51-30
3. Hutnik 35 45-38
4. Płomień 32 42-36
5. Resovia 29 40-34
6. Czarni 29 39-31
7. AZS 28 38-44
8. Gwardia 27 30-43
9. Beskid 27 28-48
10. Stoczniovec 22 16-56

Sensacja na hokejowych MS

Polacy pokonali CSRS

OD sensacyjnego zwycięstwa 2:1 (0:0, 1:0, 1:1) nad mistrzami świata Czechosłowakami, rozpoczęli polscy hokeiści swój udział w 51 MS, rozgrywanych w Moskwie.

W niedzielę nasi hokeiści ulegli reprezentacji USA 2:7 (0:1, 1:2, 1:4), a w pozostałych spotkaniach uzyskali następujące rezultaty: Szwecja - Kanada 4:1, ZSRR - Finlandia 4:1, RFN - CSRS, 4:3. Jedyną dużą bez porażki jest po dwóch dniach grzy ekipa ZSRR.

Sama Chmielewska meczu nie wygra

Cracovia coraz bliżej...



I liga piłkarzy rezerw: POGOŃ — AZS KATOWICE 19:19 (10:10) — 27:12 (12:10). POGOŃ: Chmielewska, Kosiński, Wira (0 1 3), Białkowski (2 1 3), Tobiaż (2 1 3), Przewoźny (0 1), Pietrzak (2 4 2), Afietowicz (2 1 2), Bednarska (— 1 0), Malczak (2 1 1), Mierzejewska (0 1 1).

SOBOTNI mecz Pogoń rozpoczęła z ogromnym impetem i po 6 minutach prowadziła 4:0. Ale później już co raz gorzej: w 23 minucie AZS wyrównał na 9:9, a w 49 uzyskał jednobramkową przewagę 16:15.

W meczu na szczycie Górnik Z. — Legia 3:0 • W środę 28 kolejka

Przestraszona Lechia wygrała z Pogonią

PIŁKARZE ekstraklasy rozegrali 27 kolejek spotkań. W meczu, na który zwrócona była uwaga wszystkich polskich sympatyków futbolu, Górnik Zabrze wygrał 3:0 ze stołeczną Legią i objął prowadzenie w tabeli.

LECHIA — POGOŃ 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Kamiński z karnego w 39 min i Pekała w 53 min., a dla gości — Lesiak w 23 min. Sędziował J. Czeski z Suwaka. Widzów: 7 tys. Złota kartkę otrzymał Łazarek z Lechii.

Wyrównanie dodało otuchy piłkarzom Lechii, którzy przejęli inicjatywę i szybko (53 min.) uzyskali ze strzału Pekała — prowadzenie.

W meczu w II połowie walczącymi anemicznie, usiłując sporadycznie kontratakami doprowadzić do zmiany wyniku. Najczęściej moorem napędowym tych akcji był Lesiak, stwarzający najwięcej groźnych sytuacji pod bramką Stawara.

LECHIA: Stawarz — Grembecki, Szewczyk, Sałach, Obłowski, Łazarek, Kamiński, Pekała, Ługowski (od 70 min. Miller), Wojtowicz (od 48 min. Wojciechowski), Nowicki. POGOŃ: Szezech — Kuras, Makowski (od 48 min. Wolicki), K. Sokółowski, Urbanowicz, Miązek, Benesz, Ostrowski (od 70 min. J. Sokółowski), Kensy, Hawrylewicz, Lesiak.

W ŚRODĘ 28 kolejka spotkań mistrzowskich. Pogoń zagra w Szczecinie (godz. 18) z Zagłębiem Sosnowiec. (jg) (MK)

W meczu rewanżowym wyrównana walka trwała do 41 minuty. Wtedy to przy stanie 17:16 Pogoń uzyskała 7 bramek, a akademicki żandek. Na wyróżnienie w tej części spotkania zasłużyła Wira — inicjująca szybkie ataki i celnie rzucająca. Również skutecznie — jak w sobotę — broniła Chmielewska.

Piłkarze Pogoni w obu meczach zagrali słabiej niż zwykle. Brakowało przede wszystkim szybkich ataków — najśliniejsej broni naszej drużyny. Strata jednego punktu w meczu sobotnim może mieć ogromne znaczenie w batalii o mistrzowski tytuł, ponieważ Cracovia ma już tylko punkt straty do Pogoni.

W sobotę i niedzielę Pogoń gra mecze wyjazdowe: w Zgoda i Ruda Śląska. (MK)

Wyniki i tabele

I liga piłkarska
Slask — Baltky 4:0 (3:0)
Zaglebie S. — Ruch 1:0 (0:0)
Motor — Zaglebie L. 0:0
EKS — GKS 1:2 (0:0)
Gornik W. — Stal 1:1 (0:1)
Gornik Z. — Legia 3:0 (1:0)

II liga piłkarska
Radomak — Sombierki 0:0
Sieza — Stal Stocznia 0:0
Arka — Dozamet 2:1 (0:0)
Moto Jelcz — Odra O 2:0 (1:0)
Odra W. — Gwardia 2:0 (1:0)
Zaglebie — Zawisza 1:2 (1:0)
Chrobry — Piast 1:1 (0:1)
Olimpia — Jastrzebie 3:0 (0:0)

III liga piłkarska
Sparta — Flota 3:1
Bielzani — Pogon S. 3:0
Arkonia — Lucznik 1:2
Chemik — Lubuszanka 2:2
Energetyk — Lechia (nie odbył się)
Silon — Celuloza 1:0
Stoczniovec — Warta 1:1

Zioto dla koszykarek ŁKS

8 lokata Czarnych

WCZORAJ dobiegły końca rozgrywki koszykarek ekstraklasy. Tytuł mistrzyni kraju wywalczyły zawodniczki ŁKS, które pokonały Siezę Wrocław 78:71. Brązowy medal zdobyły koszykarki Spójni Gdańsk dzięki zwycięstwu nad Lechem 85:67 i 80:73.

SLABY mecz — w zimowych warunkach, który Pogoń przypłaciła kontuzjami Makowskiego i Ostrowskiego. Lechia przez razona wzięła spadku z ekstraklasy przystąpiła do gry uszywniona i zdenerwowana.

Rafat Kubacki mistrzem świata
POLAK Rafat Kubacki został mistrzem świata juniorów w judo w kategorii powyżej 95 kg, pokonując w Rzymie w finale Japończyka Kon Non Yunga.

Na ME tenisistów stołowych

Trzy medale Polaków

W PRADZE zakończyły się ME w tenisie stołowym. W finale gry pojedynczej Kuciński przegrał ze Szwedem Perssonem 1:3 (2:19, 10:21, 15:21 i 19:21). Brązowe medale wywalczyli Grubba i Carlsson.

Polscy tenisiści zdobyli na ME trzy medale. Oprócz dwóch krążków Kucińskiego i Grubby w grze pojedynczej, wcześniej nasza reprezentacja zdobyła brązowy medal w turnieju drużynowym mężczyzn. Mimo braku Polnego krążka występ polskich tenisistów uznać należy za udany. (MK)

W kilku zdaniach

Remis Stali Stocznia
II-LIGOWI piłkarze Stali Stocznia rozegrali wyjazdowy mecz ze Ślązkiem Wrocław 1:1 (0:0) i 1:1 (0:0) i zremisowali. W meczu zremisowali także z drużyną nie udało się uzyskać bramki. Lider tabeli Olimpia Poznań pokonał u siebie 3:0 Jastrzebie i nadal prowadzi w tabeli.

Slaba gra szczytnistów
SZCZYPIONISTY Pogoni podzielić się (na własnym parkiecie) punktami z walczącymi o utrzymanie się w II lidze zawodnikami Spójni Gdańsk. W sobotę Pogoń wygrała 2:1 (1:0), natomiast wczoraj nasi piłkarze zagrali bez ambicji i woli walki — dzięki czemu przegrali 2:3 (0:1). Najcenniej w Pogoni zremisowali 1:1 z Zagłębiem Zabkowicz 4 i 4 oraz Zamojaki 411.

Kolekcjonują puchary
KOSZYKARZE Pogoni przebywający w Lipsku (NRD), gdzie wygrali międzynarodowy turniej, zdobywając puchar Uniwersytetu im. Karola Marksa. Wilki Morskie! pokonały mistrza NRD ADW Berlin 107:92. Technike Broń 111:74 i drużyna TFEB Budapeszt 112:68.

Awans Pogoni i Kusego
W SZCZECINIE odbywał się trzydniowy turniej piłki ręcznej juniorów, którego stawką był awans do finału mistrzostw Polski. Używały go piłkarze Startu Elbląg i Pogoni. Na podium turnieju odbywający się w Świdnicy zwyciężyła zawodnicy Kusego Szczecin. (mk)

Wyniki i tabele

I liga piłkarzy rezerw
Start G — Sieza 28:15 22:18
Pogon — AZS K. 19:19 27:19
Cracovia — Zgoda 22:21 23:18
Skra — Start El. 27:21 22:15
Ruch — AZS Wr. 17:21 24:19

II liga piłkarzy rezerw

Pogon Spojnia 23:19 20:23
Chrobry — AZS 21:12 31:16
Wisla — Wloknarz 24:17 25:20
Ponanska — Jurand 27:25 24:19
Pioltrovia — Zaglebie 24:23 27:26

Miła uroczystość w Osinie

Inauguracja Dni Olimpijczyka

Z ZACHOWANIEM ceremoniału sukcesu na krajowych i zagraniczo-towarzystwającego otwarcia Igrzysk Olimpijskich, w Szkole Podstawowej im. Bronisława Malinowskiego w Osinie, odbyła się wojewódzka Inauguracja Dni Olimpijczyka. Przedziesiąta (w piątek) podobna uroczystość w Szczecinie, będąca, oswiadczeniem Dni Olimpijczyka w naszym mieście.

Tu to

DUZY LOTEK
I losowanie:
1 — 3 — 20 — 22 — 29 — 36
dod. 46
II losowanie:
4 — 16 — 19 — 23 — 27 — 30

